

Interpelacja

Szanowny Panie Prezydencie,

W Polsce rzadko pojawia się termin arteterapii w kontekście edukacji szkolnej. Tymczasem wzrastająca z roku na rok liczba dzieci mająca z różnych powodów trudności w uczeniu się, dzieci wymagających specjalnej troski powinna stać się powodem wzmocnienia działań pozytywnych.

Do rozładowania napięcia emocjonalnego stymulującego agresję mogą być wykorzystywane różne formy arteterapii, w tym muzykoterapia.

Dzieci, które od najwcześniejszych lat mają kontakt z muzyką, stają się bardziej wrażliwe emocjonalnie, uczą się prostych operacji myślowych (porównywanie, analiza, synteza, abstrahowanie), rozwijają zdolności muzyczne, a także uczą poczucia własnej wartości, pewności siebie, społecznych zachowań. Dziecko zdobywa świadomość własnej psychiki i kontroli nad sobą.

Powodów stosowania muzyki w wychowaniu dzieci możnaby podawać jeszcze o wiele więcej.

W zeszłej kadencji, w wyniku moich kontaktów z pracownikami Akademii Muzycznej w Krakowie, pytałam Pana Prezydenta o poziom wychowania muzycznego w szkołach krakowskich. Teraz, po konsultacjach z Wydziałem Edukacji, chcę zaproponować rozpoczęcie przewidzianej na parę lat, przeprowadzonej pod patronatem Akademii Muzycznej w Krakowie (Pana Rektora i Pani Prorektor tejże uczelni) akcji umuzykalnienia dzieci. Mam nadzieję, że aktywnie włączy się w nią także Wydział Kultury. Chcielibyśmy, aby w ciągu paru lat każda szkoła podstawowa czy też gimnazjum i licea posiadali własne chóry. Niewiele jest szkół poważnie traktujących edukację muzyczną, w wyniku czego Polacy są „głuchym narodem”. Może ta akcja stanie się załączkiem nowej o nas opinii. Biorąc pod uwagę wartości psychoedukacyjne tegoż projektu wydaje się on godny uwagi. Pomysł został przedyskutowany w wielu środowiskach; wszędzie spotkał się z bardzo pozytywną oceną. Swoje zainteresowanie i poparcie wyraziła Olga Sz wajger - pedagog Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie /od 1974r/ prowadząca wykłady na zaproszenie Internationale Akademie fur Neue Music w Szwajcarii w Austrii, która w 1981 r. jako jedyny śpiewak z Europy Środkowej i Wschodniej wystąpiła w Carnegie Hali w koncercie uświetniającym obchody stulecia tej sceny.

Pomysł może być wsparty przez pieniądze pochodzące z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Kolejną rzeczą istotną jest to, iż dużą pomoc w przedsięwzięciu zadeklarował [wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączył Ryszard Marek Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Ochrony Informacji Niejawnych], autor pomysłu Biblioteki Piosenki Polskiej. Jestem w dalszym ciągu przeciwniczką tworzenia takiej instytucji, jak w/w Biblioteka, na którą jej inicjatorzy potrzebują, według słów dyrektora Pochwały prawie 100 tys. złotych, ale jeśli Przświetna Rada przyjmie projekt stworzenia tejże instytucji - to niechże ma ona istotny cel do osiągnięcia, czyli włączenie się w projekt tworzenia chórów w szkołach.

Z poważaniem

